

Sygn. akt

SĄD REJONOWY  
I Wydział Cywilny  
44-330 Jastrzębie-Zdrój  
ul. Staszica 3  
tel. 32/4737-511

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2013r.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju Wydział I Cywilny  
w składzie następującym :

Przewodnicząca: SSR Barbara Konińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Sylwia Olszar

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013r.

w Jastrzębiu - Zdroju

na rozprawie

sprawy z powództwa M                    M    i    A    M

przeciwko M                    K

o uznanie za niegodnego dziedziczenia

postanawia

na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne:

Czy art. 929 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zakresie, w jakim po upływie trzech lat od otwarcia spadku wyłącza uprawnienie do wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia w myśl art. 928 k.c., niezależnie od tego, czy dowiedzenie się o przyczynie niegodności przez uprawnionego miało miejsce po upływie tego terminu oraz w zakresie, w jakim wyłącza uprawnienie do wytoczenia powództwa po upływie roku od dowiedzenia się o przyczynie niegodności, niezależnie od tego, czy terminy te upływają w czasie, gdy uprawnienie do wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego przysługuje osobom nie posiadającym zdolności do czynności prawnych przeciwko osobom sprawującym nad nimi opiekę, jest zgodny z treścią przepisów:

1. art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
2. art. 21 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
3. art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
4. art. 72 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
5. art. 19 Konwencji o prawach dziecka (Dz.U. z 1997r., Nr 102, poz. 643 ze zm.).

Przewodnicząca:

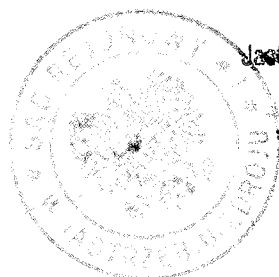
Na oryginale właściwa podpis  
Za zgodność odpisu z oryginałem

Jastrzębie-Zdrój

2013 -12- 11

Kierownik Sekretariatu  
Sądowy Biuletyn Sądowy

mgr Sylwia Olszar



## UZASADNIENIE

### *I. Żądania stron i stan faktyczny w sprawie.*

#### *I.1 Żądania stron.*

Pozwem z dnia listopada 2012r. nadanym w polskim urzędzie pocztowym operatora publicznego w dniu listopada 2012r. powódki M M i A M wniosły o uznanie pozwanej M K z domu D za niegodną dziedziczenia po M K zmarłym w dniu 2004r.

Na uzasadnienie żądania powódki podały, iż spadkodawca był powódek oraz mężem pozwanej od 2004r. Dodały też, że spadkodawca był opiekunem prawnym powódek. Wskazały też, że następnie ich opiekunem prawnym po śmierci spadkodawcy została pozwana, która wyrokiem Sądu Rejonowego w J z dnia listopada 2011r. została skazana za sfałszowanie testamentu M K i posłużenie się nim przed tym sądem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci spadku, jednak celu nie osiągnęła, gdyż sąd postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku nie wydał. Dodały też, że M M osiągnęła pełnoletniość 2010r., zaś A M 2011r.

Jednocześnie powódki wniosły o przywrócenie terminu do wniesienia powództwa ponosząc, że w chwili śmierci M K były niepełnoletnie, nie miały zdolności do czynności prawnych a następnie ich opiekunem prawnym była pozwana. Zdaniem powódek w sprawie miały miejsce nadzwyczajne okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu, gdyż w przeciwnym razie doszłoby do ich pokrzywdzenia oraz że nie dokonały czynności prawnej w terminie bez swej winy. Dodały, iż skoro za powódki do chwili osiągnięcia pełnoletniości czynności prawne podejmowała pozwana, to nie mógł być termin do wykonania tych czynności, a zatem liczyć się on powinien od dat osiągnięcia przez nie zdolności do czynności prawnych.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, iż terminy określone art. 929 zd. 2 k.c. są terminami zawitymi prawa materialnego przewidzianymi do dochodzenia roszczenia o ukształtowanie prawa, po upływie których roszczenie wygasa. Pozwana wskazała, iż nie jest możliwe przywrócenie takiego terminu na podstawie art. 167 k.p.c., który to przepis dotyczy wyłącznie terminów procesowych a nie roszczeń materialnoprawnych oraz że w drodze analogii nie można w tym zakresie stosować przepisów o przedawnieniu roszczeń ani art. 5 k.c.

#### *I.2 Stan faktyczny w sprawie.*

Powódka M M urodziła się 1992r., zaś powódka A M 1993r.

Opiekunem prawnym powódek został ustanowiony – spadkodawca M K . M K po śmierci zawarł związek małżeński z M B , która przyjęła w związku z zawarciem tego związku nazwisko męża. Spadkodawca M K , który ostatnio stale zamieszkiwał w J zmarł 2004r. Postanowieniem z dnia sierpnia 2005r. sygn. Sąd Rejonowy w J ustanowił dla małoletnich opiekę prawną w osobie M K z d. B Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu listopada 2005r.

Wyrokiem z dnia listopada 2011r. sygn. akt Sądu Rejonowego w J M K została uznana za winną tego, że w sierpniu 2004r. w J poprzez wypisanie treści dokumentu i wykorzystanie autentycznego podpisu sfałszowała testament po zmarłym mężu M K wpisując w treści

## Sygn. akt

dokumentu, że wolą zmarłego jest przekazanie jej całego majątku, przy czym poleceniem jest objęcie opieką małoletnich M M i A M , a następnie przed Sądem Rejonowym w J wnosząc o otwarcie i ogłoszenie tego testamentu oraz stwierdzenie nabycia spadku po zmarłym usiłowała wyłudzić poświadczenie nieprawdy oraz przywłaszczyć majątek po zmarłym M K o wartości nie mniejszej niż zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na nie wydanie przez Sąd postanowienia w przedmiocie nabycia spadku, tj. przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 272 k.k. i art. 284 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. Wyrok ten uprawomocnił się grudnia 2011r.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy powziął wątpliwości, co do zgodności z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Konwencji o prawach dziecka (Dz.U. z 1997r., Nr 102, poz. 643 ze zm.) wskazanymi w przedstawionym pytaniu przepisu art. 929 k.c. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zakresie, w jakim po upływie trzech lat od otwarcia spadku wyłącza uprawnienie do wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia w myśl art. 928 k.c., niezależnie od tego, czy dowiedzenie się o przyczynie niegodności przez uprawnionego miało miejsce po upływie tego terminu oraz w zakresie, w jakim wyłącza uprawnienie do wytoczenia powództwa po upływie roku od dowiedzenia się o przyczynie niegodności, niezależnie od tego, czy terminy te upływają w czasie, gdy uprawnienie do wytoczenia powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego przysługuje osobom nie posiadającym zdolności do czynności prawnych przeciwko osobom sprawującym nad nimi opiekę.

## II. Charakter prawny instytucji uznania za niegodnego.

Zgodnie z brzmieniem art. 928 § 1 k.c. spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli: dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy, podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności lub też umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Przyczyny uznania za niegodnego zostały określone w tym przepisie w sposób wyczerpujący. Jako *ratio legis* tego unormowania wskazuje się doniosłe względy natury etycznej, które w pewnych wypadkach nie pozwalają na to, aby dana osoba nie odnosiła korzyści ze spadku po danym spadkodawcy. I tak np. niepodobna akceptować myśli, że sprawca zabójstwa miałby dziedziczyć po swojej ofierze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1999r., sygn. I CKN 1107/97 niepubl., Skowrońska-Bocian, Prawo spadkowe, 2011, s. 41). W przypadku czynów, które również uzasadniają niegodność, a są wymierzone bądź przeciwko swobodzie wyrażenia przez spadkodawcę jego ostatniej woli, bądź przeciwko sporządzonemu przez niego testamentowi (art. 928 § 1 pkt. 2 i 3 k.c.), jako *ratio legis* wymienia się zapobieganie działaniom spadkobierców, mającym na celu bezprawne naruszenie porządku dziedziczenia, a w szczególności unicestwienie wyrażonej w testamencie woli spadkodawcy (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1977r., sygn. I CR 207/77, OSN 1978, Nr 1, poz. 34).

Skutki niegodności dziedziczenia nie występują *ipso iure*, lecz wyłącznie na mocy orzeczenia sądu, uznającego daną osobę za niegodną (art. 928 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 929 zd. 1 k.c.). Rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie ma charakter konstytutywny.

Charakter prawny uprawnienia do żądania uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia budził wątpliwości w doktrynie. W tym zakresie rozważano następujące ewentualności: żądanie to jest prawem podmiotowym materialnym, najbardziej zbliżonym do roszczenia materialnoprawnego bądź uprawnieniem kształtującym, w tym sensie, że

## Sygn. akt

uprawniony może poprzez odpowiednie powództwo doprowadzić do wydania konstytutywnego wyroku sądowego skutkującego wyłączeniem potencjalnego spadkobiercy od dziedziczenia albo żądanie to jest dochodzeniem roszczenia materialnoprawnego (J.St. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe. Tom 10, red J. St. Piąkowski, Warszawa 2013, s. 174).

Jednakże roszczenie w ocenie tutejszego sądu, zgodnie z powszechnie przyjętym znaczeniem tego pojęcia, to prawo domagania się od zindywidualizowanej osoby określonego zachowania się. Przepis zaś art. 929 k.c. daje każdej osobie mającej w tym interes prawo do domagania się od sądu wydania orzeczenia o charakterze konstytutywnym, uznającego spadkobiercę za niegodnego dziedziczenia. Zatem nie sposób w takiej sytuacji mówić o realizacji roszczenia i to wyłącznie o charakterze majątkowym (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 marca 2003r., sygn. V CKN 1871/00, OSNC 2004, Nr 5, poz. 85).

Wobec tego żądanie to nie jest żądaniem określonego zachowania się, lecz jest uprawnieniem domagania się od sądu ukształtowania prawa i nie jest to prawo podmiotowe materialne, tylko roszczenie procesowe (J.St. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe. Tom 10, red J. St. Piąkowski, Warszawa 2013, s. 174, H. Witczak: Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013, s. 325. M. Niedośpiał: Glosa do wyroku SN z 11.03.2003r., V CKN 1871/00, PiP z 2004r., Nr 12, s.120).

## *II. Charakter prawny terminu z art. 929 zd. 2 k.c.*

Stosownie do treści art. 929 zd. 2 k.c. z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego można wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym zainteresowany dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku.

Wobec tego na wstępie należy ustalić, z którą z instytucji zwanych zbiorczo terminem „dawności” mamy do czynienia w tymże przepisie, tj. czy przepis ten określa termin przedawnienia, czy też jest to termin zawity.

Sformułowania użyte przez ustawodawcę dla wprowadzenia terminu zawitego są różnorodne i sprowadzają się do określenia np. że „uprawnienie wygasa”, wskazanego prawa „nie można dochodzić” itp. Natomiast w odróżnieniu od terminów zawitych dla terminów przedawnienia ustawodawca konsekwentnie posługuje się formułą „przedawnia się”.

Inny i w zasadzie rozłączny jest przedmiot przedawnienia i prekluzji. O ile przedawnieniu ulegają tylko roszczenia majątkowe o tyle prekluzja dotyczy innego rodzaju, niejednorodnych uprawnień. Spośród roszczeń majątkowych tylko roszczenia chroniące posiadanie (art. 344 § 2 k.c. i art. 247 § 2 k.c.) i wynikające z przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (art. 568 k.c.) są limitowane terminami zawitymi. Prekluzją objęte są przede wszystkim uprawnienia kształtujące, których wykonanie należy do zainteresowanego podmiotu (np. art. 88 § 2 k.c.) oraz uprawnienia do dochodzenia ukształtowania lub ustalenia stosunków prawnych przez sąd (np. art. 534, czy kwestionowany art. 929 k.c.). W pierwszym wypadku mówi się o prekluzji pozasądowej, w drugim – ponieważ chodzi o terminy do wytaczania powództw – o prekluzji sądowej (M. Pyziak-Szafnicka: Komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego, System Informacji Prawnej Lex - Lex Omega- 27/2013, teza 44).

W przypadku prekluzji sądowej skutkiem upływu terminu zawitego jest całkowite wyłączenie ochrony sądowej, które było tym terminem ograniczone, tj. niemożność dochodzenia realizacji uprawnienia przed sądem. W tej sytuacji obowiązkiem sądu jest uwzględnienie upływu czasu z urzędu (E. Łętowska: Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1995, s. 133). W efekcie w przypadku prekluzji sądowej skutkiem upływu terminu jest oddalenie powództwa o ukształtowanie albo o ustalenie stosunku prawnego (M. Pyziak-

## Sygn. akt

Szafnicka: Komentarz do art. 117 Kodeksu cywilnego, System Informacji Prawnej Lex - Lex Omega - 27/2013, teza 45 i 46).

Przepis art. 929 zd. 2 k.c. statuuje termin zawity (prekluzyjny) do dochodzenia roszczenia uznania spadkobiercy za niegodnego. Świadczy o tym posłużenie się ustawodawcy sformułowaniem „z żądaniem takim może wystąpić”. Tym samym po upływie terminów określonych art. 929 k.c. uprawnienie do żądania spadkobiercy za niegodnego wygasa (E. Łętowska: Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1995, s. 132, J.St. Piątowski, H. Witczak, A. Kawałko [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo spadkowe. Tom 10, red J. St. Piątowski, Warszawa 2013, s. 176-177, H. Witczak: Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013, s. 327-328, J.St. Piątowski: Prawo spadkowe zarys wykładu, Warszawa 1979, s. 65).

Nie jest więc możliwe przywrócenie terminu do wystąpienia z takim żądaniem do sądu (E. Łętowska: Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1995, s. 133). Instytucja przywrócenia terminu uregulowana w art. 167 k.p.c. dotyczy bowiem wyłącznie terminów procesowych i nie ma zastosowania do terminów materialno-prawnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 01 sierpnia 2007r., sygn. V ACa 269/07, Biul.SAKa z 2008r., Nr 1, poz. 24).

Jednocześnie z uwagi na działanie prekluzji *ex lege* jej konstrukcja prawna wyklucza możliwość obrony przed jej skutkami przez powołanie się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Tym samym nie jest możliwa ocena wykazanego w procesie uchybienia terminów określonych w art. 929 k.c. w świetle art. 5 k.c. Unicestwienie skutków upływu wszystkich terminów przewidzianych w prawie cywilnym za pomocą art. 5 k.c. prowadziłoby do burzenia ustalonego porządku prawnego. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 01 sierpnia 2007r., sygn. V ACa 269/07 ponieważ terminy określone w art. 929 k.c. zostały umieszczone w nauce prawa w grupie terminów służących do ukształtowania prawa nie jest dopuszczalne nieuwzględnienie upływu tych terminów poprzez wykorzystanie art. 5 k.c. (Biul.SAKa z 2008r., Nr 1, poz. 24., tak też Z. Radwański: Prawo Cywilne - część ogólna, Warszawa 1994, s. 260, M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny, Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, t. II, Warszawa 2011, s. 1034).

O ile część przedstawicieli nauki prawa przyjmuje, iż do terminów z art. 929 zd. 2 k.c. powinny mieć zastosowanie w drodze ostrożnej analogii przepisy art. 121-123 k.c. powołując się wyłącznie na argumenty słusznościowe (tak: M. Pazdan [w:] Kodeks cywilny, Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, t. II, Warszawa 2011, s. 1034), o tyle przyjąć należy, że z uwagi na charakter prawny terminów zawitych wyłącza się stosowanie do nich przez analogię art. 121 i 123 k.c., czyli przepisów dotyczących zawieszenia i przerwy biegu przedawnienia (J. Pietrzykowski [w:] Kodeks cywilny, komentarz, t. III, Warszawa 1972, s. 1842, E. Skowrońska-Bocian, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga IV, Warszawa 2011, s. 56, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1998r., sygn. I CKN 448/97, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 grudnia 2012r., sygn. I ACa 1010/12).

W tej sytuacji należy uznać, iż regulacja art. 929 zd. 2 k.c. w sposób jednoznaczny zabrania badania przyczyn niegodności spadkobiercy w ciągu roku od dnia, w którym osoba mająca interes prawny w uzyskaniu orzeczenia o niegodności dziedziczenia dowiedziała się o przyczynie owej niegodności a w każdym bądź razie po upływie trzech lat od otwarcia spadku.

Z tego względu w trakcie postępowania o uznanie spadkobiercy za niegodnego ustalenie, iż powództwo zostało wniesione po upływie trzech lat od otwarcia spadku, w każdym wypadku powinno pociągać za sobą jego oddalenie niezależnie od tego, czy przyczyna niegodności powstała dopiero po upływie tego terminu lub stała się znana osobom zainteresowanym po upływie tego terminu. Oznacza to, iż termin ten upływa niezależnie od tego, czy strona uprawniona miała faktyczną i prawną możliwość wniesienia pozwu.

### **III. Terminy przewidziane do wystąpienia z żądaniem orzeczenia niegodności w innych systemach prawnych.**

W odróżnieniu od prawa polskiego, w prawie niemieckim termin do żądania uznania za niegodnego dziedziczenia wynosi rok od dowiedzenia się o przyczynie niegodności dziedziczenia a nie później niż po upływie 30 lat od otwarcia spadku, co wynika z § 2340 w zw. z § 2082 BGB - kodeksu cywilnego niemieckiego.

W prawie francuskim termin do wytoczenia powództwa o uznanie za niegodnego dziedziczenia wynosi sześć miesięcy od dnia otwarcia spadku, jeżeli wyrok skazujący za przestępstwo uzasadniające niegodność został wydany przed otwarciem spadku, a po tej dacie – w ciągu sześciu miesięcy od jego wydania (article 727-1 Code civil).

Ustawodawstwo włoskie natomiast przewiduje 10-letni termin dla wytoczenia powództwa o uznanie za niegodnego, przy czym jeżeli chodzi o przyczyny, które miały miejsce przed śmiercią spadkodawcy termin ten rozpoczyna swój bieg od chwili otwarcia spadku, natomiast w przypadku zdarzeń, które miały miejsce po śmierci spadkodawcy, bieg terminu rozpoczyna się z chwilą popełnienia czynu, bez względu na to, czy podmioty mając interes w uznaniu spadkobiercy za niegodnego wiedziały o tym fakcie, czy nie.

Natomiast prawo hiszpańskie przewiduje, iż nie można podnieść zarzutu niegodności dziedziczenia po upływie 5 lat od objęcia spadku przez niegodnego zgodnie z art. 762 Codigo civil (H. Witczak: Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013, s. 331 i powołana tam literatura).

### **IV. Konstytucyjne wzorce kontroli terminu określonego art. 929 zd. 2 k.c.**

W ocenie sądu samo ograniczenie możliwości zgłoszenia żądania uznania spadkobiercy za niegodnego terminami zawitymi od daty dowiedzenia się o przyczynie niegodności oraz od daty otwarcia spadku nie budzi wątpliwości konstytucyjnych. Zarówno terminy przedawnienia, jak i terminy zawite są niezbędne dla zapewnienia stabilności stosunków prawnych. Przewidziane w art. 929 zd. 2 k.c. terminy zawite również spełniają powyższą funkcję. Jak podnosi się w piśmiennictwie, ograniczenie w czasie możliwości żądania uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia nastąpiło głównie ze względów praktycznych, aby uniknąć perturbacji faktycznych i prawnych, jakie muszą powstać w związku ze zmianą skutków otwarcia spadku po upływie dłuższego czasu (H. Witczak: Wyłączenie od dziedziczenia na mocy orzeczenia sądu, Warszawa 2013, s. 326).

Polski system prawny w wielu przypadkach wymaga od każdego obywatela należytej troski o swe własne interesy. Jednak termin roczny od chwili dowiedzenia się o przyczynie niegodności w ocenie sądu nie jest wystarczający dla przedsięwzięcia środków prawnych, które pozwolą na zapobieżeniu niepożądanego skutku, jakim jest stwierdzenie nabycia spadku na rzecz osoby, co do której zachodzą przesłanki do uznania jej za niegodną dziedziczenia.

Nadto poważne wątpliwości budzi kwestia ograniczenia możliwości skutecznego zgłoszenia żądania uznania spadkobiercy za niegodnego (i badania tej okoliczności przez sąd) po upływie 3 lat od daty otwarcia spadku i to niezależnie od chwili powzięcia wiadomości przez osobę zainteresowaną o przyczynie niegodności oraz okoliczność, iż przepis ten powoduje wygaśnięcie roszczeń o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, które przysługują osobom nie mającym pełnej zdolności do czynności prawnych przeciwko osobom sprawującym opiekę niezależnie od tego, czy dowiedzenie się o przyczynie niegodności lub otwarcie spadku miało miejsce w czasie sprawowania przez te osoby opieki.

Nie można wykluczyć, iż przyczyny uznania za niegodnego dziedziczenia mogą po pierwsze powstać po upływie trzyletniego terminu od daty otwarcia spadku albo mogą stać się

## Sygn. akt

znane uprawnionym osobom po tym terminie. O ile pierwsze dwie sytuacje określone art. 928 § 1 k.c. stanowiące przyczynę niegodności muszą mieć miejsce przed lub równocześnie z chwilą otwarcia spadku (art. 928 § 1 pkt. 1 i 2 k.c.), o tyle umyślne ukrycie lub zniszczenie testamentu spadkodawcy, podrobienie go lub przerobienie albo świadome skorzystanie z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego (art. 928 § 1 pkt. 3 k.c.) może mieć miejsce nawet wiele lat po śmierci spadkodawcy.

Podkreślić należy, iż obowiązujące przepisy nie nakładają na spadkobiercę obowiązku wszczęcia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku w jakimś określonym terminie. Wobec tego nie można osobie zainteresowanej czynić zarzutu, że z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku występuje po upływie znacznego okresu od chwili śmierci spadkodawcy.

Tym samym nawet wiele lat po otwarciu spadku może dojść do podrobienia, przerobienia itp. testamentu spadkodawcy, a więc dawno po upływie terminu 3-letniego określonego art. 929 zd. 2 k.c. W takiej sytuacji, pomimo istnienia przesłanek świadczących o niegodności spadkobiercy, kwestia ta nie będzie mogła być przedmiotem badania sądu w procesie o uznanie spadkobiercy za niegodnego a następnie brana pod uwagę jako podstawa dziedziczenia.

Nadto dowiedzenie się o przyczynie niegodności przez uprawnionego niezależnie od jej rodzaju może mieć miejsce również wiele lat od otwarcia spadku. W tej sytuacji upływ terminu trzyletniego od otwarcia spadku pozbawia uprawnionych możliwości pozytywnego dochodzenia uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia a sąd możliwości uwzględnienia tej okoliczności.

Przy tym, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, osoby uprawnione do wytoczenia powództwa o uznanie za niegodnego dziedziczenia mogą być w chwili otwarcia spadku małoletnie, zaś ich przedstawicielami ustawowymi mogą być właśnie osoby, co do których zachodzą przesłanki do uznania ich za niegodnych dziedziczenia. W tej sytuacji, jeżeli uzyskanie pełnoletniości przez zainteresowanego ma miejsce po upływie terminu trzyletniego od daty otwarcia spadku czy po upływie roku od dowiedzenia się o przyczynie niegodności, osoby te są faktycznie pozbawione możliwości dochodzenia swych praw. Dodatkowo w sytuacji, gdy o przyczynie niegodności dowiadują się osoby, które dopiero uzyskały pełnoletniość, roczny termin dla wytoczenia powództwa również pozbawia często te osoby faktycznej możliwości dochodzenia swych praw ze względu na zbyt małą w tym wieku zwykle jeszcze świadomość prawną.

Sytuacje opisane wyżej są zbliżone do tej, którą Trybunał Konstytucyjny analizował w wyroku z dnia 01 września 2006r., sygn. SK 14/05 i która została określona przez Trybunał jako „swoista pułapka” dla osoby uprawnionej, która w chwili uzyskania informacji o przyczynie niegodności pozbawiona jest możliwości wykazania tej okoliczności w postępowaniu sądowym. Działanie sądu w takim wypadku ograniczyłoby się bowiem jedynie do zbadania czy termin trzyletni od otwarcia spadku upłynął i oddalenia powództwa o uznanie za niegodnego dziedziczenia. W takim przypadku działania sądu nie sposób nazwać sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości.

Wobec tego w ocenie sądu istnienie w systemie prawnym przepisu, który pozbawia osobę zainteresowaną możliwości wykazania w procesie niegodności dziedziczenia ze względu na upływ czasu od otwarcia spadku w sytuacji, gdy osobie tej nie można zarzucić w żaden sposób braku dbałości o swe własne interesy, kłóci się z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą stanowiącą, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Przepis art. 929 zd. 2 k.c. budzi również wątpliwości co do zgodności z art. 21 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita chroni własność i prawo dziedziczenia oraz z art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, iż własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

## Sygn. akt

Nadto przepis ten budzi wątpliwości co do zgodności z art. 32 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym to przepisem wszyscy są wobec prawa równi.

Ustawodawca w art. 64 ust. 2 Konstytucji określa zasadę równej dla wszystkich ochrony własności i praw majątkowych oraz prawa do dziedziczenia. Wynika z tego zakaz różnicowania ochrony własności i innych praw majątkowych oraz prawa do dziedziczenia z uwagi na charakter podmiotu prawa. Oznacza to, iż ochroną objęty jest każdy, komu przysługuje prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy i przymioty, oraz że ochrona ta musi być równa dla wszystkich tych podmiotów.

Jak już wskazano wyżej upływ trzyletniego terminu zawitego z art. 929 zd. 2 k.c. nie pozwala na wydanie orzeczenia, co do uznania spadkobiercy za niegodnego mimo, iż przyczyna niegodności stała się znana zainteresowanemu albo w ogóle powstała po upływie tego terminu. Nadto w sytuacji, kiedy żądanie uznania za niegodnego przysługuje osobie małoletniej przeciwko swojemu rodzicowi, czy jak w niniejszej sprawie opiekunowi, upływ tego terminu oraz terminu rocznego od dowiedzenia się o przyczynie niegodności przed uzyskaniem pełnej zdolności do czynności prawnej przez zainteresowanego pozbawia taką osobę ochrony prawnej. W ten sposób kwestionowana regulacja może doprowadzić do faktycznego pozbawienia osoby zainteresowanej prawa do żądania uznania spadkobiercy za niegodnego, co wpływa w sposób istotny na ochronę jego prawa do dziedziczenia i co jest sprzeczne z art. 21 Konstytucji.

W takim przypadku nie można również mówić o równej dla wszystkich ochronie dziedziczenia. Osoby małoletnie w zakresie, w jakim ich roszczenia są kierowane przeciwko ich przedstawicielom ustawowym są bowiem faktycznie w sytuacji, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie, pozbawione możliwości dochodzenia uznania ich przedstawiciela ustawowego za niegodnego dziedziczenia, co jest sprzeczne z art. 64 ust. 2 Konstytucji oraz z art. 72 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka.

Przepis ten nadto budzi wątpliwości co do zgodności z art. 19 Konwencji o prawach dziecka (Dz.U. z 1991r., Nr 120, poz. 526 ze zm.), zgodnie z którym Państwa-Strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(ów), opiekuna(ów) prawnego(ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem. W niniejszej zaś sprawie powódki pozbawione są faktycznie możliwości żądania uznania za niegodnego dziedziczenia ich byłego opiekuna prawnego, który posługując się sfałszowanym testamentem miał zamiar pozbawić ich dziedziczenia, co należy uznać za sprzeczne z art. 19 Konwencji jak wyżej.

W ocenie sądu termin zawity oznacza czasowy zakres korzystania z prawa, w takim zaś ujęciu wygaśnięcie uprawnienia oddziałuje bezpośrednio na możliwość korzystania przez jednostkę z praw gwarantowanych art. 64 Konstytucji. Nie można wobec tego przyjąć, że ustawodawca dysponuje pełną swobodą w ustalaniu terminu do realizacji uprawnienia uznania spadkobiercy za niegodnego. W ocenie sądu zasady regulujące czasowe ograniczenia dochodzenia takich uprawnień nie mogą zagrażać ich efektywnemu wykonywaniu.

Tak krótkie terminy liczone od daty otwarcia spadku i od daty dowiedzenia się o przyczynie niegodności należy uznać za niezrozumiałe przy uwzględnieniu, iż możliwość powołania się na nieważność testamentu z przyczyn określonych art. 945 § 1 k.c. została ograniczona terminem o wiele dłuższym bo dziesięcioletnim od daty otwarcia spadku i trzyletnim od daty dowiedzenia się o przyczynie nieważności, a przecież instytucja określona w tym przepisie również w istotny sposób wpływa na porządek dziedziczenia. Zarówno skorzystanie przez zainteresowanego z uprawnienia przewidzianego art. 945 § 1 k.c.



## Sygn. akt

jak i 929 k.c. skutkować może zmianą dotychczasowego porządku dziedziczenia. W ocenie sądu brak jest jakichkolwiek racjonalnych powodów do zróżnicowania terminów w obu tych przepisach. Sytuacja osoby powołującej się na nieważność testamentu jest znacznie korzystniejsza niż osoby powołującej się na np. przyczynę niegodności, jaką jest umyślne przestępstwo przeciwko spadkodawcy.

Jak zaś już wskazano wyżej zarówno orzecznictwo jak i poglądy doktryny wykluczają możliwość zastosowania art. 5 k.c. do oceny skutków upływu terminu zawitego. Nawet jednak, gdyby ową ewentualność dopuścić, sama możliwość powołania się na art. 5 k.c. nie byłaby wystarczającą gwarancją ochrony praw konstytucyjnych. Regulacja ta z założenia ma być instytucją o charakterze wyjątkowym i nie może być rozwiązaniem, przewidzianym dla obejścia krótkiego terminu zawitego.

Powyższe zastrzeżenia dotyczą również proponowanego w doktrynie stosowania ostrożnej analogii do przepisów o przerwie i zawieszeniu biegu przedawnienia (art. 121 - 123 k.c.). Dopuszczenie stosowania ostrożnej analogii, jak i ewentualne dopuszczenie stosowania konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) są rozwiązaniami o nieporównywalnie mniejszej skuteczności i pewności w stosunku do właściwej regulacji na gruncie samej zmiany konstrukcji terminu zawitego. Wobec tego owe instrumenty prawne nie byłyby wystarczającą ochroną praw konstytucyjnych.

W ocenie sądu ani w art. 5 k.c. ani w stosowaniu analogii do innych przepisów nie można upatrywać uniwersalnego remedium na problem niekonstytucyjności przepisów o terminach zawitych. W przeciwnym razie, w każdej sprawie, w której przedmiotem kontroli są normy prawa cywilnego, Trybunał Konstytucyjny nie powinien orzekać niekonstytucyjności, ponieważ sądy mogą stosować art. 5 k.c. lub analogię do innych przepisów (por. p. Sobolewski [w:] P. Sobolewski, M. Warciński: Przedawnienie roszczeń deliktowych, Kraków 2007, s. 88).

### ***V. Znaczenie odpowiedzi na pytanie prawne dla rozstrzygnięcia sprawy.***

W aktualnym stanie prawnym brzmienie art. 929 zd. 2 k.c. uniemożliwia badanie przyczyn niegodności dziedziczenia w związku z upływem trzech lat od chwili otwarcia spadku i z upływem roku od dowiedzenia się o przyczynie niegodności.

Wobec tego od odpowiedzi na pytanie prawne zależy ewentualna możliwość uwzględnienia powództwa, przy przyjęciu, iż powódki dowiedziały się o przyczynie niegodności dziedziczenia po wydaniu wyroku karnego skazującego przeciwko pozwanej, a co możliwe będzie jedynie w przypadku zmiany stanu prawnego na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego lub wykładni obowiązujących przepisów w sposób zgodny z Konstytucją (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008r., sygn. P 8/07, OTK-A 2008/5/84). W konsekwencji, gdyby doszło do eliminacji z porządku prawnego przepisu wskazanego w pytaniu w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sąd będzie miał możliwość rozstrzygnięcia niniejszej sprawy odmiennie, aniżeli przy zastosowaniu tego przepisu.

Sąd uwzględnił, iż wyeliminowanie z porządku prawnego art. 929 zd. 2 k.c. w kwestionowanym zakresie i tak może skutkować koniecznością zastosowania tego przepisu zgodnie z art. 11 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. z 1964r., Nr 16, poz. 94 ze zm.), która to norma stanowi, iż do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy, stanowiącego konkretyzację konstytucyjnej zasady zakazującej wstecznego działania prawa (*lex retro non agit*).

Zgodnie z art. 925 k.c. w zw. z art. 924 k.c. spadkobierca z mocy samego prawa nabywa spadek w chwili śmierci spadkodawcy. Od tej chwili spadkobierca jest podmiotem wchodzących w skład spadku praw i obowiązków majątkowych i to niezależnie od tego, czy

## Sygn. akt

nabył je na podstawie przepisów o dziedziczeniu ustawowym czy o dziedziczeniu testamentowym. Tym samym przepisy prawa spadkowego obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy z tą właśnie chwilą wywołują przewidziany w nich skutek materialnoprawny w postaci przejścia spadku na spadkobiercę, czyli osobę lub osoby określone zgodnie z treścią tych przepisów. Sprawa ta przedstawia się tak nawet wówczas, gdy zdarzenie dokonane po otwarciu spadku (np. odrzucenie spadku lub uznanie spadkobiercy za niegodnego) spowodowało dojście do spadku innego spadkobiercy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001r., sygn. P 4/99).

Sąd zważył też, że przyznanie dokonanej po otwarciu spadku zmianie stanu prawnego skuteczności w zakresie określenia kręgu spadkobierców lub wysokości ich udziałów w spadku mogłoby prowadzić do naruszenia praw majątkowych nabytych przez osoby będące spadkobiercami zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie otwarcia spadku. Prawa nabyte w drodze dziedziczenia podlegają ochronie gwarantowanej przez dotyczące własności i innych praw majątkowych przepisy konstytucji. Ochronę tych praw uzasadniają także oparte na art. 2 konstytucji zasady ochrony bezpieczeństwa prawnego i zaufania do prawa.

Jednakowoż ponieważ kwestionowany przepis dotyczy terminu do zgłoszenia żądania uznania za niegodnego, w ocenie sądu względy ochrony uprawnionych do wytoczenia powództwa powinny mieć pierwszeństwo przed ochroną praw nabytych przez osoby zachowujące się w sposób naganny wobec spadkodawcy, taki który uzasadniałby postawienie im zarzutu niegodności dziedziczenia. Można sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której spadek odziedziczyłaby osoba, która dokonała zabójstwa spadkodawcy tylko dlatego, iż osoby uprawnione dowiedziałyby się o tym fakcie po upływie trzyletniego terminu określonego art. 929 zd. 2 k.c.

Ustawodawca dopuszcza zmiany kręgu spadkobierców wskutek zdarzeń mających miejsce po otwarciu spadku ze skutkiem wstecznym, np. wskutek złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, czy wydania właśnie orzeczenia o uznaniu spadkobiercy za niegodnego. Przy tym to ostatecznie rozstrzygnięcie może zostać przecież wydane nawet wiele lat po otwarciu spadku, nawet przy złożeniu terminowego wytoczenia powództwa z art. 928 k.c., wskutek chociażby długoletniego zawieszenia postępowania w takiej sprawie na skutek śmierci którejkolwiek ze stron procesu na podstawie art. 174 § 1 pkt. 1 k.p.c.

Zasada zakazująca nadawania prawu mocy wstecznej nie ma charakteru bezwzględnie. Odstępstwo od niej jest dopuszczalne w szczególności wtedy, gdy jest to konieczne dla realizacji wartości konstytucyjnej, ocenionej jako ważniejsza od wartości chronionej zakazem retroakcji (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001r., sygn. P 4/99).

W ocenie sądu bezpieczeństwo prawne i zaufanie do prawa osób, które dopuszczając się czynów zasługujących na szczególne potępienie w stosunku do spadkodawcy lub jego ostatecznej woli nie powinno znaleźć pierwszeństwa przed ochroną praw dzieci i prawa do dziedziczenia. Fałszowanie testamentu spadkodawcy, posługiwanie się takim testamentem i tym podobne narusza właśnie prawo do dziedziczenia i nie zasługuje na ochronę.

Popęlenie czynów określonych w katalogu art. 928 k.c. jest sprzeczne z samą istotą prawa dziedziczenia. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 stycznia 1999r. (OTK ZU Nr 1/1999, poz. 2) istota konstytucyjnego prawa podmiotowego związana jest z funkcją określonego prawa lub wolności jednostki. Sytuację zaś, w której majątek pozostały po spadkodawcy dziedziczą osoby które dopuściły się umyślnie ciężkich przestępstw przeciwko spadkodawcy, podstępem lub groźbą nakłoniły spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodziły mu w dokonaniu jednej z tych czynności, umyślnie ukryły lub zniszczyły testament spadkodawcy, podrobiły lub przerobiły jego testament albo świadomie skorzystały z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego uznać należy za rażąco sprzeczną z podstawową konstytucyjną funkcją prawa

## Sygn. akt

własności i dziedziczenia. Tym samym tak istotne ograniczenie możliwości dochodzenia uznania spadkobiercy za niegodnego, jakie ma miejsce w obecnym brzmieniu art. 929 k.c., stanowi ograniczenie w zakresie korzystania z prawa do dziedziczenia naruszające istotę tego prawa w rozumieniu art. 31 ust. 1 Konstytucji.

Z treści art. 31 ust. 3 Konstytucji wynikają trzy kryteria oceny ograniczeń praw i wolności. Po pierwsze ograniczenie to musi być wprowadzone ustawą, po wtóre nie może prowadzić do naruszenia istoty prawa i po trzecie musi być konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ostatnie kryterium to wymaganie zasady proporcjonalności sensu stricto, rozumianej jako suma trzech zasad składowych: zasady przydatności, zasady konieczności oraz zakazu nadmiernej ingerencji (uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 kwietnia 2000r., sygn. K 15/98 i z dnia 23 listopada 2009r., sygn. P 61/08).

Zasada proporcjonalności jest podstawą określenia swobody regulacyjnej ustawodawcy. W razie konfliktu dwóch praw chronionych konstytucyjnie koniecznym jest wyważenie interesów chronionych zgodnie z zasadą proporcjonalności.

W ocenie sądu naruszenie istoty prawa objętego ochroną konstytucyjną, brak konieczności ochrony praw nabytych uzasadniają szczególne potraktowanie skutków prawnych stwierdzenia niekonstytucyjności art. 929 zd. 2 k.c. i w tym zakresie skutki prawne niniejszego wyroku nie wymagają żadnych ograniczeń czasowych. Zdaniem sądu w tym szczególnym przypadku uzasadnione jest odejście od omówionych wyżej zasad prawa spadkowego i pozbawienie kwestionowanego przepisu mocy obowiązującej także, co do spadków otwartych w okresie przed wejściem w życie orzeczenia Trybunału, jakie zostanie wydane w niniejszej sprawie.

Należy przy tym zauważyć, iż ustawodawca w treści art. 1028 k.c. zadbał o bezpieczeństwo prawne osób, które nabyły określone prawa lub zostały zwolnione od obowiązków w związku ze spadkobranie danej osoby wskazując, iż jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze.

Trybunał Konstytucyjny przyjmował już w swym dotychczasowym orzecznictwie, że określony przepis może być niezgodny z Konstytucją w zakresie obejmującym tylko część sytuacji faktycznych, do których zgodnie ze swą treścią ma zastosowanie. Nie jest wykluczone stwierdzenie, iż kryterium decydującym o zakresie niezgodności określonego przepisu z Konstytucją będzie pewien moment czasowy (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001r., sygn. P 4/99). Zróżnicowanie rozstrzygnięcia w przedmiocie zgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją ze względu na określony punkt czasowy, znalazło zresztą kilkakrotnie wyraz w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego (np. w orzeczeniach z dnia 29 stycznia 1992 r., K 15/91, OTK w 1992 r., cz. I, poz. 8, z dnia 30 listopada 1993 r., K 18/92, OTK w 1993 r., cz. II, poz. 41).

Wobec tego w ocenie sądu możliwym jest rozważenie wydania rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny, zgodnie z którym uchylenie skutków materialnoprawnych wywołanych przez niezgodny z Konstytucją przepis mogłoby mieć zastosowanie w okresie poprzedzającym wejście w życie wyroku Trybunału tak by zmieniony stan prawny mógł mieć zastosowanie również w sprawie rozstrzyganej przez niniejszy sąd.

Przewodnicząca:



Na oryginalne właściwe podpisy  
za zgodność odpisu z oryginałem

2013 -12- 11

mgr Sjiwła Olszar

mgr Sjiwła Olszar